

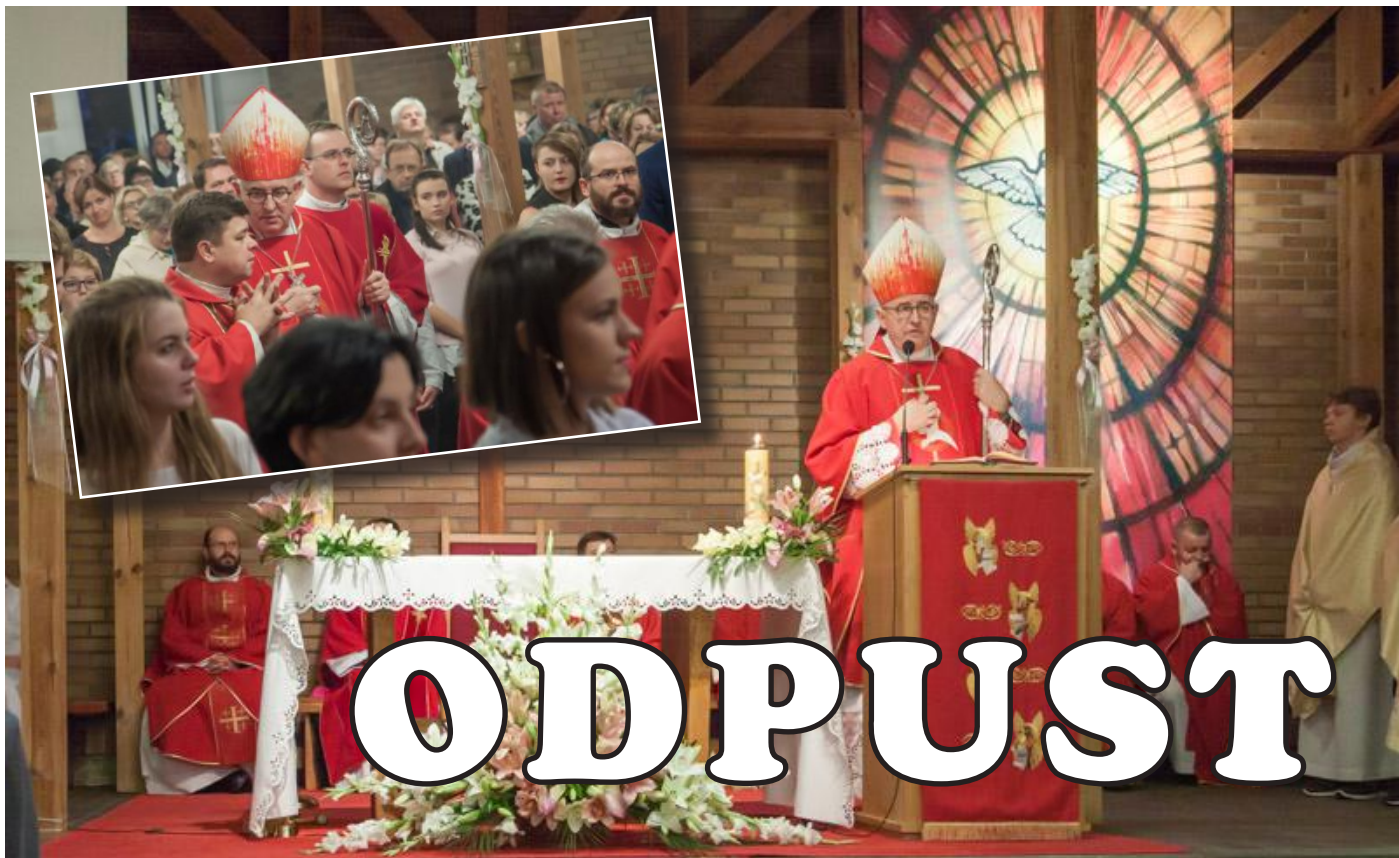


SKAŁA

XXIX NIEDZIELA ZWYKŁA - ŚWIATOWY DZIEŃ MISYJNY 22 października 2017

27 (357)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL



ODPUST

OTO SŁOWO PANA:

„Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga.” (Mt 22, 21).

Jakże często ludzie Kościoła muszą trzymać się na baczności, aby swoim gestem, słowem, czy uczynkiem nie dać powodu do zgorznienia tym, którzy nieustannie czyhają na błąd czy wystawiają nas na próbę. Bynajmniej, nie jest to dziwne, skoro również Jezusa nieustannie nękali i wystawiali na próbę.

W dzisiejszym fragmencie Ewangelii znów obserwujemy podstępne myślenie i działanie faryzeuszy. Chwalą oni Jezusa za prawdomówność, nauczanie i wolność od ludzkich względów i chęci przypodobania się komukolwiek, jakby chcieli uspić czujność Jezusa, po to, aby za chwilę zaatakować Go „z grubej rury”. Swoim tokiem myślenia chcieli wystawić Mistrza na próbę i podburzyć lud przeciwko Jego nauce. Pytanie o podatki zawsze było, jest i będzie kwestią dość dyskusyjną, a szczególnie w rzeczywistości okupowanego przez Rzymian Izraela. Czy wolno płacić podatek Cezarowi, czy nie? Każda odpowiedź udzielona przez Jezusa

byłyby zgubna. Płacić – źle, a nie płacić – jeszcze gorzej... Po ludzku beznadziejna sytuacja... Dlatego Jezus nauczając, nakazywał otwartość na natchnienia Ducha Świętego. *A gdy was wydadzą, nie martwcie się, jak albo co powiedzieć macie. W owej godzinie będzie wam poddane, co macie powiedzieć. Bo to nie wy będziecie mówić, lecz Duch Ojca waszego będzie mówił przez was.* (Mt 10, 19 – 20).

W tak trudnym położeniu Jezus prosi o pokazanie Mu monety podatkowej i jakby nie był zupełnie zorientowany, pyta czyj jest napis i wizerunek na denarze. Tok myślenia Jezusa zaskakuje wszystkich. Jezus okazuje swoją wewnętrzną wolność od dóbr materialnych i nakazuje oddać Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga.

W dzisiejszym rozdarciu pomiędzy światem materialnym a wartościami duchowymi, Jezus nas przymusza do podjęcia refleksji i uświadomienia sobie, co w naszym dotychczasowym życiu powinno należeć do świata, a co do Boga. O ile wówczas życie stałoby się prostsze i łatwiejsze, gdybyśmy autentycznie rozgraniczyli i oddali światu to, co światowe i Bogu podporządkowali to wszystko, co Jemu się należy.

ks. Konrad

EWANGELIA NA CO DZIEŃ

22 października 2017 - XXIX niedziela zwykła
(Mt 22,15-21)

23 października 2017 - poniedziałek

Dzień powszedni

(Łk 12,13-21)

Ktoś z tłumu rzekł do Jezusa: Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem. Lecz On mu odpowiedział: Człowieku, któż Mię ustanowił sędzią albo rozjemcą nad wami? Powiedział też do nich: Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa [we wszystko], życie jego nie jest zależne od jego mienia. I opowiedział im przypowieść: Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. I rozważał sam w sobie: Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów. I rzekł: Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę całe zboże i moje dobra. I powiem sobie: Masz wielkie zasoby dóbr, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj! Lecz Bóg rzekł do niego: Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował? Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem.

24 października 2017 - wtorek

Dzień powszedni

(Łk 12,35-38)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie! A wy [bądźcie] podobni do ludzi, oczekujących swego pana, kiedy z uczyty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakołacze. Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę, powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc będzie im usługiwał. Czy o drugiej, czy o trzeciej straży przyjdzie, szczęśliwi oni, gdy ich tak zastanie.

25 października 2017 - środa

Dzień powszedni

(Łk 12,39-48)

Jezus powiedział do swoich uczniów: To rozumieście, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie złodziej ma przyjść, nie pozwoliliby włamać się do swego domu. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślcie, Syn Człowieczy przyjdzie. Wtedy Piotr zapytał: Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich? Pan odpowiedział: Któż jest owym rządcą wiernym i roztroptym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby na czas wydzielił jej żywność? Szczęśliwy ten sługa, którego pan powróciwszy zastanie przy tej czynności. Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. Lecz jeśli sługa ów powie sobie w duszy: Mój pan ociąga się z powrotem, i zacznie bić sługi i służące, a przy tym jeść, pić i upijać się, to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna; każe go ćwiartować i z niewiernymi wyznaczy mu miejsce. Sługa, który zna wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie zna jego woli i uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą.

26 października 2017 - czwartek

Dzień powszedni

(Łk 12,49-53)

Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął. Chrztost mam przyjąć i jakiej doznaję udręki, aż

się to stanie. Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam. Odtąd bowiem pięcioro będzie rozdwojonych w jednym domu: troje stanie przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; ojciec przeciw synowi, a syn przeciw ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; teściowa przeciw synowej, a synowa przeciw teściowej.

27 października 2017 - piątek

Dzień powszedni

(Łk 12,54-59)

Jezus mówił do tłumów: Gdy ujrzycie chmurę podnoszącą się na zachodzie, zaraz mówicie: Deszcze idzie. I tak bywa. A gdy wiatr wieje z południa, powiadacie: Będzie upał. I bywa. Obludnicy, umiecie rozpoznawać wygląd ziemi i nieba, a jakże obecnego czasu nie rozpoznajecie? I dlaczego sami z siebie nie rozróznicie tego, co jest słuszne? Gdy idziesz do urzędu ze swym przeciwnikiem, staraj się w drodze dojść z nim do zgody, by cię nie pociągnął do sędziego; a sędzia przekazałby cię dozorczy, dozorca zaś wtrąciłby cię do więzienia. Powiadam ci, nie wyjdziesz stamtąd, póki nie oddasz ostatniego pieniążka.

28 października 2017 - sobota

Święto świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza

(Łk 6,12-19)

W tym czasie Jezus wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc spędził na modlitwie do Boga. Z nastaniem dnia przywołał swoich uczniów i wybrał spośród nich dwunastu, których też nazwał apostołami: Szymona, którego nazwał Piotrem; i brata jego, Andrzeja; Jakuba i Jana; Filipa i Bartłomieja; Mateusza i Tomasza; Jakuba, syna Alfeusza, i Szymona z przydomkiem Gorliwy; Jude, syna Jakuba, i Judasza Iskariotę, który stał się zdrajcą. Zeszedł z nimi na dół i zatrzymał się na równinie. Był tam duży poczet Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i Jerozolimy oraz z wybrzeża Tyru i Sydonu; przyszli oni, aby Go słuchać i znaleźć uzdrowienie ze swych chorób. Także i ci, których dręczyły duchy nieczyste, doznawali uzdrowienia. A cały tłum starał się Go dotknąć, ponieważ moc wychodziła od Niego i uzdrawiała wszystkich.



HISTORIA I ZNACZENIE

ODPUSTÓW PARAFIALNYCH

Odpust parafialny jest coroczną uroczystością wspólnoty parafialnej. W tym dniu w sposób szczególny czci się patrona parafii lub kościoła. Niektórzy ten dzień określają potocznie mianem „imienin parafii”. W naszej wspólnocie parafialnej uroczystość ku czci jej patrona, św. Łukasza Ewangelisty, przypada co roku w dniu 18 października. Przy tej okazji warto przybliżyć historię i znaczenie odpustów parafialnych.

Historia odpustów parafialnych sięga korzeniami do początków chrześcijaństwa. W pierwszych wiekach chrześcijanie nie budowali kościołów do sprawowania kultu. Eucharystię sprawowano w prywatnych domach, które nazywano *Domus Ecclesiae*, czyli kościoły domowe. Chrześcijanie zaczęli budować kościoły dopiero w IV wieku, tj. po uzyskaniu wolności w starożytnym Rzymie. Były to przede wszystkim bazyliki lub tzw. „aedicula” (po łacinie „mały budynek”) albo „tropaion” (po grecku „znak zwycięstwa”). Te ostatnie wznoszono na grobach lub w miejscach męczeńskiej śmierci chrześcijan. Z czasem małe pomniki i ołtarze stawały się budynkami kościelnymi. Wybór miejsca nie był więc przypadkowy. Budowano kościoły w miejscach, gdzie istniał kult świętych, zwłaszcza męczenników. Dzięki temu kościoły otrzymywały swoich świętych patronów. Troszczono się także, aby w nowym kościele znajdowały się relikwie świętego. Pierwsze kościoły przyjmowały za swoich patronów zwłaszcza Apostołów i świętych męczenników. Potem dedykowano nowe kościoły Najświętszej Maryi Pannie, a w wiekach późniejszych także Jezusowi Chrystusowi, Duchowi Świętemu oraz odwoływano się do wydarzeń zbawczych i przymiotów boskich np. do Opatrzności Bożej czy też do Miłosierdzia Bożego. Dzień nadania tytułu kościołowi stawał się świętem tego kościoła i tej parafii.

W średniowieczu rozwinął się kult relikwii. Przyjęło się wówczas, że budowa nowego kościoła wymaga posiadania relikwii jakiegoś świętego. Święty, którego relikwie zdobyto i umieszczono w ołtarzu, w sposób naturalny stawał się patronem kościoła. Ponieważ w kościołach budowano zwykle kilka ołtarzy, w których umieszczano relikwie wielu świętych, stąd miały

one wielu patronów. Dzień, w którym wspomniany w liturgii świętego patrona, stawał się świętem kościoła i parafii z nim związanej. W parafialne święto, oprócz uroczystej Mszy św., organizowano procesje, przedstawienia obrazujące życie czczonego świętego, urządzano wspólne zabawy i ucztę. W późniejszych wiekach uczestnictwo w święcie patrona kościoła dawało możliwość uzyskania odpustów. Wtedy też święto patronalne Kościoła zaczęto nazywać odpustem parafialnym. Możliwość uzyskania odpustów zmieniła charakter parafialnego święta. Podkreślano konieczność pokuty i nawrócenia. Przed uroczystością odpustową organizowano specjalne przygotowania, gdzie ważne miejsce zajmowała spowiedź. Taki charakter odpustów parafialnych przetrwał do czasów Soboru Watykańskiego II w latach 1962-1965.

Po Soborze Watykańskim II sprawę parafialnych odpustów przekazano do regulowania zwykłym synodom diecezjalnym. Obecnie synody te podkreślają najczęściej, że święto patronalne kościoła parafialnego należy obchodzić uroczystie, zachowując dotychczasowe zwyczaje parafialne. Wskazują, że należy także dążyć do wyrobienia właściwego zrozumienia odpustu u wiernych. Podkreślają, że główna Msza św. celebrowana w odpust powinna być ofiarowana za wszystkich parafian. Zachęcają do uczestnictwa we Mszy św.,

procesji oraz innych modlitwach, a także do spełnienia warunków odpustu zupełnego.

Najważniejsze znaczenie odpustu parafialnego polega bowiem na tym, iż w ten dzień można uzyskać odpust zupełny, czyli darowanie wszystkich kar doczesnych za popełnione grzechy. Przez grzech zaciągamy winę wobec Boga i ponosimy karę, która ma pomóc przezwyciężyć zło, jaki grzech w nas wyrządził. Karę można odpokutować w doczesności, np. przez uczynki pokutne, uczynki miłosierdzia, inne dobre uczynki lub modlitwy. Natomiast darowanie kar doczesnych można osiągnąć właśnie przez odpust zupełny. Do jego uzyskania konieczne jest spełnienie warunków zwyczajnych, tj. stan łaski uświęcającej, odmówienie modlitwy „Ojcze nasz”, „Wierzę w Boga” oraz modlitwy w intencjach Ojca Świętego.

Odpust parafialny jest przede wszystkim świętem wspólnoty wiernych, tworzącej daną parafię. To szczególnie czas łaski i Bożego miłosierdzia. To dzień, w którym każdy wierzący ma okazję doświadczyć w sposób bardzo konkretny łaski Bożej miłości, wyrażającej się w darze odpustu. To również dzień, który daje okazję poznania świętego patrona parafii i uwielbienia Boga za jego orędownictwo i opiekę. Świętowanie odpustu parafialnego przypomina także o powołaniu do świętości każdego chrześcijanina.

Roman Łukasik



ZYSKIWANIE ODPUSTÓW

Odpust częstkowy lub zupełny jest możliwy nie tylko jeden dzień w roku, kiedy kościół parafialny czci swego patrona. Z tym zazwyczaj kojarzymy odpust. Kiedyś usłyszałam, że gdybyśmy korzystały z możliwości odpustowych w pełni, nie byłoby czyśćca. Czy to nie piękne?

KKK 1471 *Nauka o odpustach i jej praktyczne zastosowanie w Kościele ściśle łączą się ze skutkami sakramentu pokuty. Zatem związana jest z tajemnicą Bożego Miłosierdzia.*

„W sakramencie pojednania grzesznik otrzymuje przebaczenie wyznanych grzechów, za które szczerze żałuje. Dzięki temu może on osiągnąć wieczne zbawienie. Uzyskane przebaczenie nie uwalnia jednak od kar doczesnych (czasowych), które spotykają nas za życia lub po śmierci w czyśćcu. Uwolnieniu od tych kar służy właśnie obfity skarbiec odpustów Kościoła.”

Wobec tego WARTO, a nawet MUSIMY, poznać możliwości, jakie daje nam Kościół na ratowanie siebie i dusz w czyśćcu cierpiących, które tak bardzo potrzebują naszej pomocy... Otrzymałobyśmy ogromny, cudowny dar, który jest na wyciągnięcie ręki. Każdego dnia możemy tak wiele zdziałać dla dusz, które same nie mogą sobie pomóc.

„Tylko ten jest zdolny do uzyskania odpustu, kto został ochrzczony, nie jest ekskomunikowany i znajduje się w stanie łaski, przynajmniej pod koniec wypełniania przepisanych czynności (kan. 996 § 1). Aby zaś wierny zdolny do uzyskania odpustów rzeczywiście je uzyskał, powinien mieć przynajmniej ogólną intencję zyskania odpustu oraz wypełnić w określonym czasie i we właściwy sposób nakazane czynności, zgodnie z brzmieniem udzielenia (kan. 996 § 2). Nadto wierny powinien wzbudzić sobie wewnętrzną postawę całkowitego oderwania od grzechu, również powszedniego (a więc także od nałogu).”

Odpust zupełny można zyskać tylko jeden raz dziennie, albo dla samego siebie albo dla jednej z dusz cierpiących w czyśćcu (zob. kan. 994).

Do otrzymania ODPUSTU ZUPEŁNEGO wymagane jest spełnienie następujących warunków:

- stan łaski uświęcającej (brak nieodpuszczonego grzechu ciężkiego) lub Sakrament pokuty i pojednania;

- brak przywiązania do grzechu, nawet powszedniego (jeżeli jest brak całkowitej dyspozycji – odpust częstkowy);

- przyjąć sakramentalną Komunię świętą;

- pomodlić się w intencjach Ojca świętego (np. „Ojcze Nasz” i „Zdrowaś Maryjo”);

- wykonanie czynności związanej z odpustem (podane poniżej):

* Adoracja Najświętszego Sakramentu przez co najmniej pół godziny (jeśli jest krótsza - odpust częstkowy).

* Nawiedzenie jednej z czterech rzymskich bazylik patriarchalnych (św. Piotra, św. Pawła za Murami, Matki Bożej Większej lub św. Jana na Lateranie) i odmówienie w niej *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*: w święto tytułu tej bazyliki; w jakiegokolwiek święto nakazane (np. we Wniebowzięcie NMP); raz w roku w innym dniu wybranym przez wiernego.

* Przyjęcie błogosławieństwa udzielanego przez Papieża Urbi et Orbi (Miastu i Światu) - choćby tylko przez radio lub telewizję.

* Adoracja i ucałowanie Krzyża w trakcie liturgii Męki Pańskiej w Wielki Piątek.

* Odmówienie modlitwy *Oto ja, o dobry i najśladzszy Jezu* po Komunii świętej przed obrazem Jezusa Chrystusa w każdy piątek Wielkiego Postu oraz w Wielki Piątek (w pozostałe dni - odpust częstkowy).

* Uczestnictwo w uroczystym zakończeniu Kongresu Eucharystycznego.

* Uczestnictwo w rekolekcjach trwających przynajmniej 3 dni.

* Publiczne odmówienie aktu wynagrodzenia Sercu Jezusowemu *O Jezu Najśladzszy, któremu za miłość bez granic* w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa (w inne dni - odpust częstkowy).

* Publiczne odmówienie aktu poświęcenia rodzaju ludzkiego Chrystusowi Królowi *O Jezu najśladzszy, Odkupicielu rodzaju ludzkiego* w uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata (w inne dni - odpust częstkowy).

* Posługiwanie się przedmiotami pobożności (krucyfiksem, krzyżem, różańcem, szkaplerzem, medalikiem), o ile zostały pobłogosławione przez papieża (ewentualnie - przez biskupa), po odmówieniu jakiegokolwiek formuły wyznania wiary w uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła 29

czerwca; jeśli przedmioty były pobłogosławione przez kapłana lub diakona - odpust częstkowy.

* Przyjęcie Pierwszej Komunii świętej lub pobożne uczestnictwo w takiej uroczystości.

* Sprawowanie i uczestnictwo we Mszy świętej prymicyjnej.

* Sprawowanie i uczestnictwo we Mszy świętej z okazji 25-, 50- i 60-lecia kapłaństwa.

* Odmówienie w całości (i bez przerwy) przynajmniej jednej części różańca (pięciu dziesiątek) w kościele, kaplicy publicznej, w rodzinie, wspólnocie zakonnej czy pobożnym stowarzyszeniu, połączone z rozmyślaniami nad rozważanymi tajemnicami (odmówienie poza tymi miejscami lub wspólnotami - odpust częstkowy).

* Czytanie Pisma Świętego z czcią należną Słowu Bożemu i na sposób lektury duchowej przynajmniej przez pół godziny z tekstu zatwierdzonego przez władzę kościelną. Kto nie może czytać osobiście, wystarczy, gdy słucha czytającego nawet przez środki audiowizualne.

* Jednorazowe nawiedzenie kościoła, w którym trwa synod diecezjalny.

Pobożne odmówienie (śpiew) modlitwy *Przed tak wielkim Sakramentem* podczas liturgii Wieczery Pańskiej po Mszy św. (w Wielki Czwartek) oraz w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (Boże Ciało); w innym czasie - odpust częstkowy.

* Publiczne odmówienie (śpiew) hymnu *Ciebie Boga wysławiamy (Te Deum)* jako podziękowanie za otrzymane łaski w ostatnim dniu roku (w innym czasie, nawet prywatnie - odpust częstkowy).

* Publiczne odmówienie (śpiew) hymnu *Przyjdź Duchu Święty (Veni Creator)* w Nowy Rok i w uroczystość Zesłania Ducha Świętego (w pozostałe dni, nawet prywatnie - odpust częstkowy).

* Odprawienie Drogi Krzyżowej po spełnieniu następujących warunków: odprawienie przed urzędowo erygowanymi stacjami Drogi Krzyżowej (np. w kościele, na placu przykościelnym); musi być 14 krzyżyków; rozważanie Męki i śmierci Chrystusa (nie jest konieczne rozmyślanie o poszczególnych tajemnicach każdej stacji); wymaga się przechodzenia od jednej stacji do drugiej (przy publicznym odprawianiu wystarczy,

aby prowadzący przechodził, jeśli wszyscy wierni nie mogą tego czynić); jeśli ktoś z powodu słusznej przyczyny (np. choroby, podróży, zamknięcia kościoła itp.) nie może odprawić Drogi Krzyżowej wg podanych tutaj warunków, zyskuje odpust zupełny po przynajmniej półgodzinnym pobożnym czytaniu lub rozważaniu Męki Chrystusa.

* Nawiedzenie kościoła parafialnego w święto tytułu lub w dniu 2 sierpnia, kiedy to przypada odpust „Porcjunkuli” po odmówieniu *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*.

* Nawiedzenie kościoła i ołtarza w dniu jego poświęcenia (dedykacji) i odmówienie *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*.

* Nawiedzenie kościoła lub kaplicy we wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych (2 listopada) i odmówienie tam *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*.

* W dniach od 1 do 8 listopada za nawiedzenie cmentarza z równoczesną modlitwą za zmarłych - codziennie odpust zupełny, który można ofiarować wyłącznie za zmarłych (za nawiedzenie cmentarza w inne dni - odpust częstkowy również wyłącznie za zmarłych).

* Nawiedzenie kościoła lub kaplicy zakonników w święto ich założyciela i odmówienie tam *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*.

* Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych podczas liturgii Wigilii Paschalnej w Wielką Noc lub w rocznicę swojego chrztu (jeśli przy pomocy innej formuły w innym czasie - odpust częstkowy).

Penitencjaria Apostolska poprzez dwa dekry wydane w 2002 roku ustanowiła także odpusty związane z kultem Miłosierdzia Bożego:

Odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami (sakramentalna spowiedź, Komunia eucharystyczna i modlitwa w intencjach Ojca Świętego) udziela się w granicach Polski wiernemu, który z duszą całkowicie wolną od przywiązania do jakiegokolwiek grzechu pobożnie odmówi Koronkę do Miłosierdzia Bożego w kościele lub kaplicy wobec Najświętszego Sakramentu Eucharystii, publicznie wystawionego lub też przechowywanego w tabernakulum.

Jeżeli zaś ci wierni z powodu choroby (lub innej słusznej racji) nie będą mogli wyjść z domu, ale odmówią Koronkę do Miłosierdzia Bożego z ufnością i z pragnieniem miłosierdzia dla siebie oraz gotowością okazania go innym, to pod zwykłymi warunkami również zyskują odpust zupełny.

W innych zaś okolicznościach odpust będzie częstkowy.

Udziela się odpustu zupełnego na zwykłych warunkach (spowiedź sakramentalna, komunika eucharystyczna, modlitwa w intencjach papieskich) wiernemu, który

w II Niedzielę Wielkanocną, czyli Miłosierdzia Bożego, w jakimkolwiek kościele lub kaplicy, z sercem całkowicie wolnym od wszelkiego przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, choćby powszedniego, weźmie udział w pobożnych praktykach spełnianych ku czci Bożego Miłosierdzia albo przynajmniej odmówi przed Najświętszym Sakramentem Eucharystii, wystawionym publicznie lub ukrytym w tabernakulum, modlitwę Ojcze nasz i Credo, dodając pobożne wezwanie do Pana Jezusa Miłosiernego (np. Jezu Miłosierny, ufam Tobie).

Udziela się odpustu częstkowego wiernemu, który - przynajmniej z sercem skruszonym - skieruje do Pana Jezusa Miłosiernego jedno z prawnie zatwierdzonych pobożnych wezwań. Ponadto marynarze, którzy wykonują swoje obowiązki na niezmierzonych obszarach mórz; niezliczeni bracia, których tragedie wojenne, wydarzenia polityczne, uciążliwe warunki naturalne i inne podobne przyczyny zmusiły do opuszczenia rodzinnej ziemi; chorzy i ich opiekunowie oraz ci wszyscy, którzy z uzasadnionej przyczyny nie mogą opuścić domów lub wykonują pilnie potrzebne zadania dla dobra społeczności, mogą uzyskać odpust zupełny w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, jeśli wyrzekając się całkowicie jakiegokolwiek grzechu, jak to zostało powiedziane powyżej, i z zamiarem spełnienia - gdy tylko będzie to możliwe - trzech zwykłych warunków, odmówią przed świętym wizerunkiem naszego Pana Jezusa Miłosiernego modlitwę Ojcze nasz i Credo, dodając pobożne wezwanie do Pana Jezusa Miłosiernego (np. Jezu Miłosierny, ufam Tobie).

Gdyby nawet to nie było możliwe, tego samego dnia będą mogli uzyskać odpust zupełny ci, którzy duchowo zjednoczą się z wiernymi, spełniającymi w zwyczajny sposób przepisane praktyki w celu otrzymania odpustu, i ofiarują Miłosiernemu Bogu modlitwę, a wraz z nią cierpienia spowodowane chorobą i trudy swojego życia, podejmując zarazem postanowienie, że spełnią oni trzy przepisane warunki uzyskania odpustu zupełnego, gdy tylko będzie to możliwe.

Ponadto dla Polski zostały zatwierdzone także dwa dodatkowe odpusty zupełne: 1) Uczestnictwo w nabożeństwie Gorzkich Żali jeden raz w tygodniu w okresie Wielkiego Postu w jakimkolwiek kościele na terenie Polski;

2) Nawiedzenie dowolnej bazyliki mniejszej w następujące dni: w uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca); w święto tytułu; w dniu 2 sierpnia (odpust „Porcjunkuli”); jeden raz w ciągu roku

w dniu określonym według uznania.

ODPUSTY CZĄSTKOWE

O niektórych wspomniano już, wymieniając odpusty zupełne.

Są trzy ogólne warunki uzyskania odpustu częstkowego:

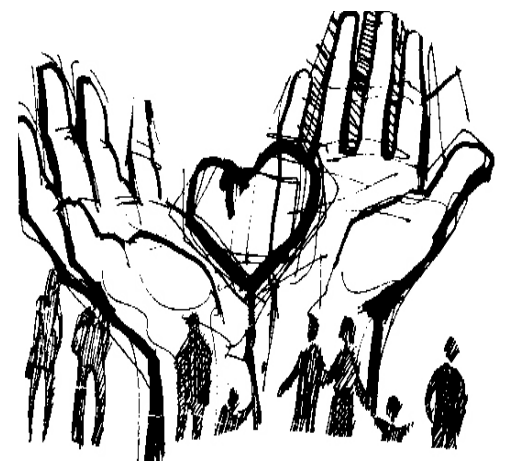
1. Wierny dostępuje odpustu częstkowego, jeśli w czasie spełniania swoich obowiązków i w trudach życia wznosi myśli do Boga z pokorą i ufnością, dodając w myśli jakiś akt strzelisty, np. „Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami”.

2. Jeśli wierny powodowany motywem wiary przyjdzie z pomocą potrzebującym współbraciom, pomagając im osobiście lub dzieląc się z nimi swoimi dobrami, uzyskuje odpust częstkowy.

3. Gdy wierny w intencji umartwiania się, odmówi sobie czegoś godziwego, a przyjemnego dla siebie, uzyskuje odpust częstkowy. Warunek ten ma zachęcić wiernych do praktykowania dobrowolnych umartwień.

Odpust częstkowy jest związany z odmówieniem wielu znanych modlitw i można go uzyskać wielokrotnie w ciągu dnia. Niektóre z modlitw związanych z odpustem częstkowym to: *Anioł Pański* (lub *Regina Caeli* w okresie wielkanocnym); *Duszo Chrystusowa*; *Wierzę w Boga*; Psalm 130 (*Z głębokości*); Psalm 51 (*Zmiłuj się...*); odmówienie Jutrznia lub Nieszporów za zmarłych; *Panie, Boże wszechmogący* (modlitwa z Liturgii Godzin, Jutrznia w Poniedziałek II tygodnia psalterza); modlitwa św. Bernarda (*Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo*); *Wieczny odpoczynek*; *Witaj, Królowo, Matko Miłosierdzia*; *Pod Twoją obronę*; *Magnificat*; odmówienie jednej z sześciu litanii zatwierdzonych dla całego Kościoła (do Najświętszego Imienia Jezus, do Najświętszego Serca Pana Jezusa, do Najdroższej Krwi Chrystusa Pana, Loretańskiej do NMP, do świętego Józefa lub do Wszystkich Świętych); pobożne uczynienie znaku Krzyża świętego.

Deus Caritas est



CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

ŚWIĘTY ŁUKASZ
EWANGELISTA

Niektórzy, zwłaszcza XX-wieczni święci znani nam są dobrze przez świadectwo swojego życia. O innych, starożytnych świętych, tradycja przekazała nam niewiele (czasem niewiele więcej niż to, iż żyli i zginęli męczeńską śmiercią). Św. Łukasz jest na tym tle wyjątkowy. Bo wiem to, kim był, możemy dedukować na podstawie skompilowanej przez niego Ewangelii oraz Dziejów Apostolskich.

Użyliśmy terminu *skompilowanej* zamiast napisanej, bowiem ewangelista, jak sam przyznaje w pierwszych słowach swego dzieła, korzystał ze znanych sobie źródeł. Były to źródła pisane, jak i ustne. Oczywiście tekst zawiera treści unikalne, z czego najważniejsze wydają się fragmenty dotyczące Matki Bożej. Tylko Łukasz przekazuje nam historię Zwiastowania. Jemu zawdzięczamy treść Magnificat czy opowieść o odnalezieniu Jezusa w świątyni. Oprócz Ewangelii św. Łukasz jest autorem Dziejów Apostolskich i w zasadzie można traktować te dwie księgi jako całość. Jedną wątpliwość, jaką można mieć, to czy istotnie były napisane razem, czy może Dzieje Apostolskie napisano nieco później. W przypadku Dziejów możemy sądzić, że św. Łukasz był naocznym świadkiem przynajmniej części wydarzeń. Niektórzy badacze Pisma Świętego uważają, że na osobiste uczestnictwo wskazuje forma „my” używana w narracji. Możliwe jest również to, że liczba mnoga była użyta w źródłach, z jakich korzystał autor. Ze względu na dokładne i wiarygodne wskazania czasu podróży, jakie znajdujemy w Dziejach Apostolskich, uprawniona jest hipoteza, iż jednym ze źródeł tej księgi był dziennik podróży prowadzony przez uczestnika wypraw św. Pawła. Czy tym kimś był Łukasz, pewności nie mamy. Język używany przez świętego Łukasza znamionuje człowieka wykształconego, obeznanego z literaturą starożytną. Jego Ewangelia stylizowana jest na gatunek znany jako bios, czyli życiorys sławnej osoby. Używa on też terminologii medycznej tamtych czasów. Przykładowo, inni ewangelici pisząc o gorączce używają liczby pojedynczej (puretos), zaś Łukasz stosuje liczbę mnogą (puretoi, puretois), jaka była używana w pismach Hipokratesa. Zwróćmy też uwagę na rozdział 28 Dziejów, wersety 3-6. Biblia Tysiąclecia mówi o węźu, który uczył się ręki św. Pawła. Z tekstu polskiego nie wynika wprost, dlaczego ludzie spodziewali się, że apostoł umrze.

W greckim oryginale mamy słowo kathepsen, co było terminem używanym przez lekarzy na określenie trucizn wnikających w ciało oraz słowo pimprasthai, używane przez Hipokratesa i Galena na określenie stanu zapalnego.

Święty Łukasz jest w Nowym Testamencie trzykrotnie wspomniany z imienia, w listach św. Pawła:

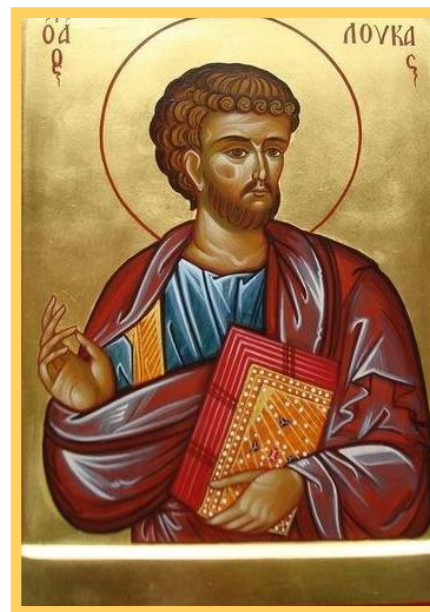
- List do Kolosan 4, 14: „Pozdrawia was Łukasz, umiłowany lekarz, i Demas”,

- 2 List do Tymoteusza 4,11: „Łukasz sam jest ze mną. Weź Marka i przyprowadź ze sobą; jest mi bowiem przydatny do posługiwania.”

- List do Filemona 1, 23-24: „Pozdrawia cię Epafras, mój współwięzień w Chrystusie, [oraz] Marek, Arystarch, Demas, Łukasz - moi współpracownicy.”

Sądźmy na tej podstawie, iż był on towarzyszem św. Pawła i podróżował z nim często. Zwrot „Łukasz sam jest ze mną” wydaje się świadczyć, iż mężczyźni byli sobie bliscy. Zwłaszcza, iż chwilę wcześniej apostoł wymienia tych, którzy go opuścili. Pamiętajmy, że słowa te apostoł pisze najprawdopodobniej na kilka tygodni przed swoją śmiercią, w czasach prześladowań chrześcijan przez Nerona. Pomimo to święty Łukasz nie opuszcza przyjaciela.

Analizując tekst Ewangelii wg. świętego Łukasza, a w szczególności fragmenty nieobecne u innych ewangelistów, możemy dojść do wniosku, iż Łukasz był szczególnie wrażliwy na niedolę ludzi ubogich.



„Błogosławieni ubodzy” pisze on, w odróżnieniu od innych autorów, gdzie czytamy „Błogosławieni ubodzy w duchu”. Przypowieść o Łazarzu i bogaczu znajduje się tylko w Ewangelii autorstwa św. Łukasza. Skąd ta wrażliwość? Być może ewangelista, lekarz, był również zamożny i pragnął uwypuklić naukę Chrystusa skierowaną do ludzi majątnych.

Święty Łukasz był człowiekiem wykształconym, potencjalnie bogatym, który porzucił swoje życie na rzecz głoszenia Dobrej Nowiny. Podjął trud zbadania nauce o Jezusie i przedstawił swoją wersję, zakorzenioną w faktach. Był zarazem mężczyzną odważnym, wiernym przyjacielem pomimo zagrożenia życia. Dał nam przykład, że po rozumowym „dokładnym zbadaniu” (Łk 1, 3) winniśmy podjąć trud pójścia za Zbawicielem bez względu na doczesne konsekwencje.

Janusz Matkowski

W OJCZYŹNIE CHRYSZTUSA (2)

NAZARET

W Starym Testamencie nie znajdziemy o nim ani słowa. Ale to tu rozpoczął się ziemski rozdział historii naszego zbawienia, gdy Maryja wypowiedział swoje fiat: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego” (Łk 1,38).

Nazaret był też miejscem, gdzie Józef przeżył wewnętrzną walkę, gdy dowiedział się od anioła, że jego żona spodziewa się dziecka (Mt 1,18-25). Stąd Maryja wyruszyła do Ain Karim na wieść, iż jej krewna Elżbieta, która uchodziła za nieplodną, poczęła syna i jest już w szóstym miesiącu ciąży (Łk 1,39-56). Stąd Józef z Maryją udali się do Betlejem, gdzie urodził się Pan Jezus



ciąg dalszy na str. 12

KU WIELKIEMU ZAWIERZENIU

Ku wielkiemu zawierzeniu - to hasło nowego roku formacyjnego Wspólnoty Przyjaciół Oblubieńca. Październik 2017 r. jest szczególnym miesiącem, który obfituje w mnóstwo wydarzeń związanych z osobą Matki Bożej. Dla naszej wspólnoty październik to też wyjątkowy i ogromnie ważny czas. W sobotę 14 października miała bowiem miejsce niezwykła uroczystość w sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej w Wąwolnicy k. Nałęczowa. Wspólnota Przyjaciół Oblubieńca na czele z ks. Krzysztofem Kralką SAC moderatorem generalnym oraz Radą Generalną została zawierzona Matce Bożej.

Przygotowania do tej uroczystości rozpoczęły się znacznie wcześniej, ponieważ członkowie wspólnoty uczestniczyli od czerwca b.r. w nabożeństwach pierwszych sobót miesiąca. Natomiast piątek 13 października, poprzedzający dzień zawierzenia, był dla całej wspólnoty dniem pokutnym, jako przebłaganie za grzechy wspólnoty. Dla naszej wspólnoty przy parafii św. Łukasza Ewangelisty piątek był tym bardziej szczególnie dniem, ponieważ ks. Konrad na Mszy św. porannej wzbudził w nas intencję szczerego uczestniczenia w pokucie.

Do sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej wyruszyło w sobotę z naszej parafii ok. 40 osób. Ogromną radość sprawił nam fakt, że nasz opiekun ks. Konrad uczestniczył w tej pielgrzymce.

Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej jest wyjątkowym miejscem. Tradycja kultu Matki Bożej w Kębłę i Wąwolnicę sięga XIII w. W kronice parafialnej zachowała się opowieść o najeździe Tatarów na tę miejscowość, podczas którego miał miejsce cud. Oto bowiem Tatarzy zobaczywszy figurkę Matki Bożej, sądzili, że jest ze złota. Jednak okazało się, że jest ona wykonana z drewna i „tylko” pozłacana. Ich zdaniem nie posiadała szczególnych wartości. Widząc z jak wielkim szacunkiem odnoszą się do figurki okoliczni mieszkańcy, postanowili sprofanować tę figurkę na oczach mieszkańców. „(...) nad Matką Bożą ukazała się jasność i unosić się zaczęła w górę, na przeciwległej górze o paręset kroków stanęła na lipie, jakoby uchodząc z rąk niewiernych, czasem jeszcze bardziej przerażeni Tatarzy, jak najszybciej uciekali, tak że tupy co nie były na wozach i jeńców pozostawili, nie myśląc o zdobywaniu zamku. Po ich ucieczce statua Matki Bożej nazad stanęła na kamieniu”. Wkrótce figurka zasłynęła wielkimi łaskami i tak trwa do dziś. Historię figurki wraz z świadectwami uzdrowień przedstawił nam ks. Jerzy Ważny kustosz sanktuarium.

Podczas Mszy św. uroczystie odczytaliśmy Akt zawierzenia wspólnoty Matce Bożej, który został podpisany przez moderatora generalnego i Radę Generalną w imieniu całej wspólnoty.

Warto dodać, że konferencję o zawierzeniu wygłosił ks. dr Piotr Spyra z die-

cezji zamojsko-lubaczowskiej, dyrektor SNE. Homilię zaś wygłosił ks. Krzysztof Kralka SAC. Zarówno konferencja, jak i homilia, nawiązywały do osoby Matki Bożej, do Jej cech, doskonałości i łask, którymi jest przepełniona. Jest Ona najdoskonalszym człowiekiem, Matką Boga i Oblubienicą Ducha Świętego. Nie ma takiej drugiej osoby na świecie. „Oddajemy Jej serca, jak niewolnicy. Zobaczmy, co będzie się działo” - powiedział ks. Spyra.

Ks. Kralka podkreślił, że człowiek został stworzony z miłości i dla miłości. Powinniśmy kochać Boga dla samego Boga, a nie dla korzyści. Jeśli słuchamy Boga, tego co mówi Kościół, to coraz bliżej jesteśmy Boga. Maryja jest dla nas najlepszym i najdoskonalszym wzorem. To Maryja, która zaufała, wbrew ludzkiej logice zawierzyła Bogu mówiąc „fiat”. Maryja to serce, które jest wypełnione Bogiem. Nie da się dojść do zbawienia - mówił ks. Kralka - bez tego co jest w sercu Maryi, bez zawierzenia. Maryja zwraca się do nas, abyśmy się od Niej uczyli, bo Ona wygrała, Jej droga jest bezpieczna. Dlatego kontemplując Maryję, idziemy za Jej głosem. Dzisiaj chcemy powiedzieć Bogu «Chcę iść, jak Maryja.»

Przewodzenie wspólnoty powierzył ks. Krzysztof w Jej ręce, a także naszą drogę formacji, naszą przyszłość. Jej ręce potrafią bowiem ulepić serca pełne miłości, a bez Jej modlitwy, bez tego płaszcza nie zwyciężymy. Niech serce każdego z nas z ufnością rzuci się w ramiona Niepokalanej. Te ramiona prowadzą do tronu Ojca nad przepaściami niewiary, abyśmy byli bezpieczni, aby wypełniła się wola Boga. Tylko ci, którzy mają serce podobne do Niej mogą we współczesnym świecie pokazywać na Jezusa, by inni wrócili do Boga, aby nastała jedna owczarnia i jeden Pasterz. Aby powstało Królestwo Boże, aby każde życie przyłączyć do ofiary Chrystusa.

Pielgrzymka do Wąwolnicy była dla naszej wspólnoty szczególnie ważnym czasem. Wróciliśmy wzmacnieni, pełni nadziei i pokoju w sercach, wszak mamy najlepszą opiekunkę.

Iwona Choromańska



ŚLADAMI ŚW. FAUSTYNY

7 kwietnia 2017 r. w krakowskich Łagiewnikach odbył się finał i uroczysta gala konkursu wiedzy o św. siostrze Faustynie Kowalskiej – apostołce Bożego Miłosierdzia. Miałem zaszczyt być zdobywcą III miejsca w kategorii szkół ponadgimnazjalnych. Jedną z nagród była trzydniowa pielgrzymka „Śladami św. Faustyny” i tym doświadczeniem pragnę się, kochani czytelnicy „Skały” podzielić, chcąc jednocześnie przybliżyć postać tej niesamowitej świętej.

Pielgrzymka rozpoczęła się w Świątym Centrum Bożego Miłosierdzia w Krakowie – Łagiewnikach 1 czerwca. Oprócz mnie brało w niej udział jeszcze 4 innych finalistów (zdobywców I, II i III miejsca w kategorii gimnazjalnej jak i ponadgimnazjalnej), oraz 3 siostry ze Zgromadzenia MB Miłosierdzia. Zanim jednak wszyscy się zjechali, miałem troszkę czasu dla siebie i oprócz Koronki i Mszy świętej w kaplicy z cudownym obrazem „Jezu ufam Tobie”, mogłem zwiedzić bazylikę, wejść na wieżę widokową, w ciszy pomodlić się na zakonnym cmentarzu, gdzie do 1966 roku spoczywało ciało siostry Faustyny, oraz odprawić Drogę Krzyżową (na szczęście na dworze, gdyż była wspaniała pogoda). Warto wspomnieć, że to tu Sekretarka Miłosierdzia zakończyła swoją ziemską wędrówkę 5.10.1938 roku.

W tym klasztorze była furtianką, ogrodniczką, a u początku swej drogi zakonnej przeżyła tu 2 lata nowicjatu.

Uczestnicy pielgrzymki wieczorem wybrali się do centrum, i zobaczyli (niestety tylko z zewnątrz) pierwszą krakowską siedzibę Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, czyli tzw. kościółek na Smoleńsku.

2 czerwca

Dzień rozpoczęliśmy Eucharystią w kaplicy klasztornej, zaś po śniadaniu ruszyliśmy do Derd. Recenzją z pobytu w tym domu niech będą słowa Faustyny z listu do ks. Sopočki z 1936 r.: „Nasz domek derdoski jest jak z bajki wyjęty (...) cisza i spokój”. Następnie uczestniczyliśmy w Godzinie Miłosierdzia w Walendowie, gdzie święta m. in. odprawiała rekolekcje przed bezpośrednim przygotowaniem do wieczystych ślubów, a gdzie ks. Elter, jako pierwszy potwierdził „nadprzyrodzoną” jej wizji. Później ruszyliśmy w podróż do Łodzi. To tam Faustyna jeszcze jako 18-letnia Helenka, żyła, mieszkała, pracowała i modliła się. Na łódzkim szlaku znalazł się park Wenecja, gdzie Pan Jezus objawił się Heli na balu, a także dom, w którym mieszkała u wuja na Krośnierkiej 9.

3 czerwca

Kościół św. Faustyny oraz katedra, gdzie

przyszła święta modliła się często i gdzie usłyszała słowa „Jedź natychmiast do Warszawy”. Następnie odwiedziliśmy kościół w Aleksandrowie Łódzkim (gdzie Helena była bierzmowana) i dawny dom chlebowców Helenki p. Bryszewskich, u których pracowała w 1921 roku.

Kolejnym punktem naszego programu było Sanktuarium Narodzin i Chrztu Apostołki Bożego Miłosierdzia w Świnicach Warckich. W tamtejszym klasztorze spożyliśmy obiad, uczestniczyliśmy w Sanktuarium w Godzinie Miłosierdzia, zobaczyliśmy chrzcielnicę i konfesjonał, które „pamiętają” małą Sekretarkę. Następnie pieszo, odmawiając różaniec, udaliśmy się do pobliskiej wsi Głogowiec, gdzie znajduje się rodzinny dom państwa Kowalskich, obecnie muzeum. Faustyna odwiedzając w 1935 roku rodzinne strony już jako profeska, modląc się w świnickim kościółku usłyszała następujące słowa: „Wybranko moja, udzielię ci jeszcze większych łask, abyś była świadkiem przez całą wieczność nieskończonego Miłosierdzia Mojego”. Na wieczór dotarliśmy do Płocka. Płock jest, można powiedzieć, miejscem, gdzie misja św. Faustyny „wychodzi” poza klasztorne mury, bowiem 22 lutego 1931 roku, Pan Jezus pragnie, by namalowano Jego wizerunek i ustawiono w Kościele Święto Miłosierdzia. W tym niezwykłym mieście byliśmy w klasztornej kaplicy, przespacerowaliśmy się płockim brzegiem Wisły i wstąpiliśmy na chwałę do katedry na czuwaniu z Duchem Świętym w wigilię Zesłania Ducha Świętego.

4 czerwca

Po uroczystej Mszy św. i śniadaniu wylosowaliśmy, wg klasztornej tradycji, dary Ducha Św. i wyruszyliśmy do Warszawy, wstępując po drodze do klasztoru w Białej. Warszawa również ma swój własny szlak siostry Faustyny. Oprócz domu generalnego, gdzie s. Faustyna w 1925 roku wstąpiła do postulatu, nawiedziliśmy kościół św. Jakuba, muzeum Zgromadzenia i grób założycielki ZMBM hrabiny Potockiej na Powązkach.

Tak skończył się niesamowity, święty czas, wypoczynku, zwiedzania, ale także modlitwy, wśród wspaniałych ludzi. O życiu zaś świętej Apostołki można by było pisać i pisać...

Zachęcam gorąco do zainteresowania się tą świętą, naprawdę wspaniałą postacią, a jej świadectwo, może zmienić nasze ludzkie myślenie i otworzyć nas na czerpanie z ufnością ze źródeł Miłosierdzia Bożego. Czyż może być coś piękniejszego?

Bartek Borkowski



Z ŻYCIA PARAFII

RODZINNE ŚWIĘTOWANIE NIEDZIELI

W niedzielę 15 października 2017 r. miało miejsce w naszej parafii pierwsze po wakacjach Rodzinne Świętowanie Niedzieli. Rozpoczęliśmy je Mszą Świętą o godzinie 11.30 ze szczególnym udziałem rodzin. Po Eucharystii, dalsza część świętowania – z racji zbliżającego się święta św. Łukasza Ewangelisty oraz odpustu parafii – poświęcona była osobie świętego Łukasza i historii parafii. W pierwszej części spotkania dzieci z dużym zaangażowaniem kolorowały fragmenty przygotowanego wcześniej wizerunku patrona naszej parafii. Zadanie to nie było takie proste, jak by się mogło wydawać. Wizerunek św. Łukasza Ewangelisty miał formę puzzli dużego formatu. Jednak przy wsparciu rodziców, po połączeniu wszystkich elementów układanki, końcowy efekt wyszedł bardzo ciekawie.

W dalszej części spotkania uczestnicy świętowania podzielili się na 4 drużyny



i wzięli udział w konkursie wiedzy o świętym Łukaszu i o historii naszej parafii. Uczestnicy quizu wykazali się dużą wiedzą, punktacją po kilku rundach była wyrównana. Przesądziło ostatnie pytanie: wymień wszystkich, których pamiętasz, kapłanów posługujących w parafii pw. św. Łukasza Ewangelisty (im więcej zapamiętanych nazwisk, tym więcej



punktów). Konkurs przebiegał w radosnej atmosferze wspólnej, dobrej zabawy. Na koniec wszystkie rodziny uczestniczące w konkursie otrzymały nagrody książkowe.

Dziękujemy organizatorom Rodzinnego Świątowania Niedzieli za przygotowanie spotkania oraz uczestnikom za wspólnie spędzony czas. Wszystkich już dziś serdecznie zapraszamy do udziału w kolejnych spotkaniach.

Anna Białobrzaska

ODPUST I BIERZMOWANIE

Parafia przygotowywała się do odpustu poprzez czterdziestogodzinne nabożeństwo począwszy od niedzieli. Odmawiano więc o godz. 15.00 koronkę do Bożego Miłosierdzia, wierni brali udział we Mszy św. o godz. 10.00 lub 18.00, w nabożeństwie różańcowym, a także w nieszpórach o Najśw. Sakramencie. Adoracja Najśw. Sakramentu trwała do godz. 21.00. W sam dzień odpustu, w środę 18 października była sprawowana o godz. 10.00 Msza św. dla chorych. Sumę odpustową o godz. 18.00 sprawował bp Piotr Jarecki. Na tę uroczystość przybyli księża z naszego dekanatu, koledzy kursowi księdza proboszcza, ks. Mariusz Bagiński oraz pochodzący z naszej parafii ks. Rafał Sikorski i ks. Mateusz Kielarski. Zarówno ks. proboszcz jak i ks. bp przybliżyli sylwetkę patrona naszej parafii św. Łukasza. Organizistka pani Ania przygotowała trzy pieśni poświęcone św. Łukaszowi. Ks. bp powiedział: - Macie wielkiego patrona. Módlcie się do niego.

Podczas sumy odpustowej do sakramentu bierzmowania przystąpiło 45 osób. Bp Piotr

Jarecki zwracając się do młodzieży przypomniał, że do głoszenia Ewangelii jest powołany każdy człowiek.

- Witamy w gronie apostołów. Witamy w gronie misjonarzy. – powiedział do młodzieży.

Podkreślił, iż współczesny człowiek z tru-

dem słucha nauczycieli. Słucha jednak tych, którzy są świadkami. Ważne jest, by nie było rozbieżności między czynami a słowami.

Młodzież do sakramentu bierzmowania przygotowywał ks. Konrad. On też miał zajęcie dodatkowe, bo przez całą uroczystość jeszcze tłumaczył modlitwy, homilie i wystąpienia w języku migowym.

Bp Jarecki nie tylko udzielił sakramentu bierzmowania, ale jeszcze znalazł czas, by choć zamienić kilka słów z młodzieżą przy ołtarzu. Podchodząc do ołtarza zauważył, że robiłam zdjęcia. Zapytał: - I jak wyszło?

Mirosława Pałaszewska



MAŁE CO NIECO

SCHABOWE ROLADKI Z SEREM I PIECZARKAMI

Rok szkolny rozkręcił się już na dobre, a wraz z nauką wróciły też rodzicielskie problemy: co zrobić na obiad, szczególnie dla dwóch ciągle wygłodniałych uczniów i najlepiej, żeby robiło się w miarę szybko. Takim daniem są bez wątpienia kotlety schabowe. Jednak ze schabu można wyczarować także coś mniej oklepanego. Jedną z takich roladek z żółtym serem i pieczarkami w środku. Dzieciaki to uwielbiają!



Składniki na 4 porcje:

50 dag schabu, 20 dag pieczarek, 4 plastry żółtego sera, sól, pieprz, 1 jajko, bułka tarta, 1 łyżka masła, tłuszcz do smażenia

Pieczarki umyć, pokroić na plasterki i usmażyć na maśle. Schab pokroić na cztery kotlety i dobrze rozbić. Każdy z nich posolić i popieprzyć, następnie na każdym położyć plasterka sera. Pieczarki ułożyć na brzegu każdego kotleta, zagać krótsze boki, następnie mięso zwinąć jak naleśnik. Opanierować każdy kawałek w roztrzepanym jajku i bułce tartej. Smażyć na mocno rozgrzanym tłuszczu (olej, oliwa lub smalec).

I.Z

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: www.pocztowkizkuchni.blogspot.com

DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

22 października, godz. 11.30, sala koncertowa

Art.Bem, bilety 12 zł

„Babroszki lecą w kosmos” - teatralny poranek bajkowy

24 października, godz. 18.00, Miejsce Aktywności

Lokalnej „Dwa Jelonki”, ul. Powstańców Śląskich 44,

wstęp wolny

„ANAWAwa, folklor warszawski dawniej i dziś” -

warsztaty śpiewu

27 października, godz. 19.30, sala koncertowa

Art.Bem, wstęp wolny

„Warsaw Camerata a la carte! – muzyczna rezydencja 2017-2019” - w programie koncertu serenada na orkiestrę smyczkową Piotra Czajkowskiego op. 48 i symfonia A-dur „Ogień” Józefa Haydna

29 października, godz. 16.00, kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wstęp wolny

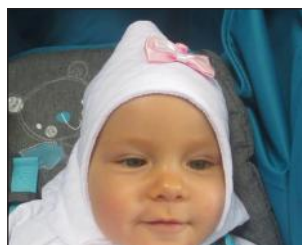
„Requiem” - koncert orkiestry kameralnej i chóru Iuvenis pod dyrekcją Jakuba Kaczmarka

CHRZTY

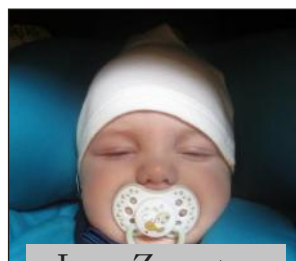
Do wspólnoty Kościoła zostały włączone dzieci w sakramencie chrztu świętego:



Anna Aleksandra Szulca



Lena Wiktoria Księżopolska



Leon Zawrotny



Alan Jankowski



Dorota Faustyna Kaczorek



Aleksandra Żebrowska

Alicja Maria Goral,
Kajetan Wojciech Dworzyński,
Tomasz Andrzej Ignatowicz.

INTENCJE MSZALNE

22. 10 – XXIX Niedziela Zwykła

7.00: śp. Wacław Wiśniewski i zmarli z rodziny
 8.30: śp. Irena – 8 r.śm.
 10.00: śp. Tadeusz Gawkowski – 22 greg.
 11.30: śp. Irena Binkiewicz – 11 r.śm.
 13.00: w intencji Parafian
 16.00: śp. Adam Łoś – 55 r.śm., zmarli z jego rodziny
 18.00: śp. Janina Chorąży – 22 greg.
 20.00: śp. Bożenna i Stefan Karliński

23. 10 – poniedziałek

7.00: śp. Ryszard Adamajtys – 7 r.śm.
 7.00: śp. Janina Chorąży – 23 greg.
 7.30:
 18.00: zbiorowa – św. O. Pio

24. 10 – wtorek

7.00: śp. Janina Chorąży – 24 greg.
 7.00: śp. Janina – 1 r.śm. i Janusz Łabędzcy
 7.00: śp. Józef Grudecki – 3 r.śm.
 7.30: śp. Tadeusz Gawkowski – 24 greg.
 7.30: śp. Janina – 9 r.śm., Józef i Krzysztof Kapusta
 18.00: śp. Józef Bąk

25. 10 – środa:

7.00: śp. s. Maria – Erazma Blacha
 7.00: śp. Janina Chorąży – 25 greg.
 7.30: śp. Agnieszka Rybarska – 8 greg.
 7.30: śp. Genowefa Wajs, c.r. Wajs, Buczkowskich,
 Kormańskich, Jurok i Świątków
 18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

26. 10 – czwartek:

7.00: śp. Janina Chorąży – 26 greg.
 7.30: śp. Tadeusz Gawkowski – 26 greg.
 7.30: śp. Janusz Tusiewicz – 20 r.śm.
 18.00: śp. Władysław Czuchro

27. 10 – piątek:

7.00: śp. Janina Chorąży – 27 greg.
 7.30:
 18.00: śp. Tadeusz Gawkowski – 27 greg.

28. 10 – sobota

(święto św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza)

7.00: śp. Grażyna Kubińska i Józef Mędrak
 7.00: śp. Janina Chorąży – 28 greg.
 7.30: śp. Jan i Henryka, Stanisław i Aniela Muszyńscy,
 Jan i Józefa Łukawscy
 7.30: śp. Barbara Czapska – 2 r.śm.
 7.30: śp. Tadeusz Gawkowski – 28 greg.
 18.00: śp. Tadeusz Gerek – 19 r.śm. w dzień imienin,
 rodzice i dziadkowie, Genowefa,
 Krystyna Bryczyński, Marcin, Włodzimierz
 Trzeciakowscy

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Rafał Łaskawski

Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin
 ks. Konrad i ks. Rafał

Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Konrad

Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Rafał Łaskawski

Skauci Europy

dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214

006, kostro.aneta@gmail.com;

dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091

304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek_wlodarczyk@op.pl

Scholka dziecięca

śr. godz. 17.45, p. Joanna Kiełczewska-Włodarczyk

„Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

niedziela – po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

dyżury:

ks. proboszcz: poniedziałek

ks. Rafał: wtorek i piątek

ks. Konrad: środa i czwartek

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 226651971,

xjan@poczta.fm

ks. Rafał Łaskawski – wikariusz, tel. 226665263

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 226665264

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 226665265

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś przeżywamy Światowy Dzień Misyjny, który w naszej Ojczyźnie rozpoczyna Tydzień Misyjny. Na zakończenie tygodnia misyjnego, w następną niedzielę ofiary zbierane na tacę będą przeznaczone na misję.

2. Nabożeństwo różańcowe odprawiamy codziennie po wieczornej Mszy św. Dzieci w szczególny sposób zapraszamy na różaniec we wtorki i czwartki o godz. 17¹⁵.

3. Juto o godz. 18⁰⁰ Msza św. ku czci św. O.Pio. Po Mszy św. adoracja relikwii.

4. W piątek o godz. 18⁰⁰ Szkołka Szachowa dla najmłodszych.

5. W zakrystii naszego kościoła, a w tygodniu również w kancelarii, przyjmujemy na wypominki listopadowe i roczne. W listopadzie polecamy Bogu naszych zmarłych podczas procesji żałobnych 1 i 2 listopada, jak również w dni powszednie po Mszy wieczornej odmawiając różaniec. Przez cały rok w niedzielę po II niedzieli miesiąca o godz. 18⁰⁰ sprawowana jest Msza św. za zmarłych polecanych w rocznych wypominkach parafialnych. Pamiętajmy, że pięknym darem serca człowieka wierzącego

jest Msza św. ofiarowana w intencji zmarłych, którzy liczą na nasze modlitewne wstawiennictwo.

6. W naszym kościele można również zamawiać Msze św. gregoriańskie. Jest to cykl Mszy św. odprawianych przez 30 kolejnych dni w intencji osoby zmarłej dla uzyskania odpustu zupełnego. Intencje mszalne na rok 2018 będziemy przyjmowali od poniedziałku 6 listopada.

7. Parafialna Caritas organizuje bezpłatne korepetycje dla dzieci i młodzieży z rodzin najuboższych. Na stoliku z prasą wyłożone są kartki dla potrzebujących korepetycji oraz dla chętnych aby ich udzielać. Zgłoszenia przyjmujemy do 31.X., do pudełka na stoliku z prasą.

8. Bóg zapłać za ofiary złożone na budowę nowego kościoła, te dzisiejsze złożone na tacę, wpłacane na bankowe konto budowy, czy przekazywane osobiście.

9. W kruchcie kościoła wyłożona jest prasa katolicka. Przed kościołem ministranci rozprowadzają kolejny nr parafialnego tygodnika Skała”

W OJCZYŹNIE CHRYSZTUSA (2) - NAZARET

(Łk 2,1-7). Po powrocie z Egiptu Jezus spędził tu dzieciństwo i młodość do ok. 30 roku życia (Mt 2,22-23, 13,54; Łk 2,4-39.51; 4,16). Stąd co roku udawał się z rodzicami na święto Paschy do Jerozolimy (Łk 2,41-51). Po wystąpieniu Pana Jezusa na arenie publicznej Nazaret pojawia się sporadycznie na kartach Ewangelii. Natanael, jeden z dwunastu nowo wybranych uczniów, wręcz kpił: „Czy może być co dobrego z Nazaretu?” (J 1,46). Ostatnia wzmianka o Nazarecie w Ewangelii to opis dramatycznych odwiedzin Pana Jezusa w miejscowej synagodze, do której uczęszczał całe lata. Gdy wszedł tam w pewien szabat, zaraz podano Mu Księgę Izajasza, ażeby odczytał wybrany fragment i skomentował jego treść. Gdy odniósł ją do siebie i zgañił ziomek za niedowiarstwo, przytaczając przypadek starotestamentalnych proroków Eliasza i Elizeusza, krajanie chcieli Go zepchnąć w przepaść (Łk 4,16-30, Mk 6, 1-6, Mt 13,53-58). Niewiele cudów tam uczynił, nie powołał stamtąd żadnego ucznia.

Jednak Nazaret był miastem rodzinnym Pana Jezusa i dlatego Poncjusz Piłat umieścił napis na krzyżu „Jezus Nazarejczyk, Król żydowski” (J 19,19).

Obecnie Nazaret jest największym miastem arabskim Izraela i dlatego często jest nazywane „arabską stolicą Izraela”. W centrum starego miasta wznosi się Bazylika Zwiastowania. Zbudowana jest na miejscu grotty lub domu, w którym mieszkała Maryja i gdzie wedle tradycji Maryja usłyszała pozdrowienie Archanioła Gabriela (Łk 1,26-38). Miejsce to od I w. jest otaczane przez chrześcijan szczególną czcią, o czym świadczą napisy odkryte na kamiennych murach. Wśród nich odkryto wezwanie po grecku ΧΕ ΜΑΡΙΑ - Zdrowaś Maryjo. Jest to najstarsze świadectwo archeologiczne dotyczące tej modlitwy i potwierdzenie tradycji, że w tym miejscu znajdował się dom Maryi.

W V w. zapewne po soborze w Efezie w 431 r., w czasie którego przydano Maryi tytuł Theotokos, Bożej Rodzicielki, powstała w tym miejscu bizantyjska

bazylika-kościół Zwiastowania, ale w 614 r. została zniszczona w czasie napaści Persów. W czasach wypraw krzyżowych zbudowano na jej ruinach nowy kościół, który również został zniszczony w XIII w. Jednak ukryta w krypcie Grota Zwiastowania ocalała. W XVII w. francuskie wyprzedki wystarali się o pozwolenie od Turków na budowę najpierw kaplicy, a później kościoła, który został rozebrany pod budowę obecnej bazyliki.

Bazylikę stanowią dwa kościoły: dolny, z Grota Zwiastowania, oraz górny, dedykowany Maryi - Matce Słowa, które stało się Ciałem. Kościół dolny jest hołdem pokory, cichości i posłuszeństwa Maryi, Jej zjednoczenia się z Bogiem, kontemplacji i tajemnicy Wcielenia. Kościół górny jest hymnem Jej wywyższenia i godności Bożej Rodzicielki. Kopuła została zbudowana w kształcie odwróconego kielicha lilii i ma 40 m wysokości.

Do zobaczenia w Nazarecie!

Małgosia Jakubczyk

PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

Parafia św. Łukasza Ewangelisty organizuje pielgrzymkę do Ziemi Świętej w dniach 14 - 21 listopada 2017 roku.

Gorąco zapraszamy. Zapisy i szczegółowe informacje u ks. Konrada.

OSTATNIA SZANSA NA ZAPISANIE SIĘ I OSTATNIE WOLNE MIEJSCA

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.

Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz

adres redakcji: redakcja@swlukasz.waw.pl